

Premier zapowiada: ustawa w sprawie wieku emerytalnego do końca roku



Rząd zamierza zrealizować zobowiązanie podjęte w kampanii wyborczej dotyczące obniżenia wieku emerytalnego – powiedziała podczas dzisiejszej konferencji prasowej premier Beata Szydło. Nie odniosła się jednak do warunku stażowego, o który apeluje NSZZ „Solidarność”.

Premier poinformowała, że cały czas trwają prace nad projektem prezydenckim, przewidującym wiek emerytalny kobiet na 60 lat, zaś mężczyzn na 65 lat. Obecnie jest on w komisji sejmowej i, zdaniem Beaty Szydło, do końca roku powinien zostać przyjęty.

Premier mówiła również od skutkach dla budżetu państwa, jakie wynikną z obniżenia wieku emerytalnego, ale zaznaczyła, że prace nad przyszłorocznym budżetem dopiero się zaczynają, a jutro będzie o nich rozmawiał rząd.

Przypomniała, że sprawa dotycząca wieku emerytalnego jest zobowiązaniem z kampanii wyborczej, zarówno prezydenckiej, jak i parlamentarnej.

Warto jednak przypomnieć, że porozumienie z Solidarnością, zawarte w kampanii wyborczej przez ówczesnego kandydata na prezydenta Andrzeja Dudę, dotyczyło także stażu składkowego, o który dziś bezskutecznie, jak dotąd, zabiega związek. Chodzi o możliwość alternatywnego przechodzenia na emeryturę po okresie odprowadzania składek ubezpieczeniowych przez okres odpowiednio 30 lat (kobiety) i 35 lat (mężczyźni).

Wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej Marcin Zieleniecki powiedział „TS”, że nie ma w tej sprawie żadnych nowych informacji.

Przypomnijmy, że na posiedzeniu specjalnej podkomisji sejmowej, która zajmowała się projektem w sprawie wieku emerytalnego mówił, że rząd opowiada się za projektem w wersji prezydenckiej, tj. bez warunku stażu składkowego.

Anna Grabowska